

grodzienka

— SPRAWY PODATKU OD LOKALI ZALATWIA JUZ URZAD SKARBOWY. Z dniem 1 lipca b. r. zalatwienie spraw zwiazanych z inkasowaniem podatkow od lokali i jego wymiaru przekazane zostalo Urzedowi Skarbowemu. Ze wzgledu jednak na to, ze magistrat z przyznanymi technicznymi nie byl w stanie zamknac na ten dzien ksiag bierzacych tego podatku, przekazanie ksiag nastapilo na dniu 10 b. m., wobec czego wszyscy zainteresowani platnicy powinni w sprawie podatku od lokali zwracac sie bezposrednio do Urzedu Skarbowego a nie do magistratu jak to bylo dotychczas.

— KOMISJA KONWERSYJNA. — W dn. 18, 19 i 20 bm. w lokalu OTO i KR odbedą sie obrady komisji konwersyjnej, której te matem beda sprawy zaduzen osadnikow powiatu grodzieskiego.

— BADANIE STANU RZEK. W dniu 17 b. m. o godz. 12-tej odbedzie sie dzisiejszy ciaz komisji badania stanu rzek w Grodnie.

— LADOWANIE SAMOLOTU. — W dniu wczorajszym w godz. przedpołudniowych na lotnisku Karolin pod Grodnem wyyladowal przy musowo samolot, w którym odbywal podróz dyrektor LOPP z Warszawy.

— LIKWIDACJA SZPITALA SEJMIKOWEGO. Z dniem 1 sierpnia b. r. nastapi likwidacja szpitala sejmikowego w Grodnie.

— Od dnia 15 b. m. Dyrekcja szpitala — zaprzestaje przyjmowac chorych, a taklowe odsylane beda do szpitali miejscowych.

— KRADZIEZ KARTOFLI Z WAGONOW KOLEJOWYCH. — Markowicz Eugeniusz, — straznik kol. stacji Grodno zameldowal o kradziezy 75 kg. kartofli z wagonow, stojacych na torze nr 17.

— W związku z powyższym zostali zatrzymani — Poleszczuk Władysław (ul. Prochowa 3) i Lapis Bazyl (Prochowa 1), którzy przynali sie do popelnienia kradziezy.

— WBIREW MODZIE. Mimo lata i mody noszenia skarpetek Michalówna Marja (Fluciszkańska 1) skradla u Czertok Mowszy pończoch wartosci 80 złotych.

— „AMATORZY, GOTOVKI. — Amatorzy cudzej gotowki coraz staję sie wiecje. Osiar tych amatorow byl tym razem Kochowa Zofia, zam przy ul. Lososioskiej 70 która zameldowala o kradziezy na jej szkole na Rynku Siennym 19 zł.

— WYSTĘP KIESZONKOWCA. — Hwalutezykowej Marji (Bernardyńska 5) skradziono z kieszeni piasezka — przez nieznanego osobnika 12 zł.

— PODRZUCENIE DZIECKA. — Pan Siemaszko Kazimierz (ul. Bernardyńska 6) zameldowal II kom. P. P. o znalezieniu przez niego w dniu 12 bm. pod murem kościoła Bernardyńskiego dziecka pici zenskiej w wieku okolo 1 roku.

— Dochodzenie w tej sprawie prowadzi II komisariat P. P.

— CIĘZKIE USZKODZENIE CIAŁA. — W dniu 13 b. m. we wsi Trzebielki gm. W. Ejsymonty podczas ogólnej bóiki o ogrodzenie mieszkancie tej wsi Komstanty Marciszko uderzył rydlowką w głowę Marciszko Michała zadając mu ciężkie uszkodzenie ciała. Poszkodowawca —

— Dźwiękowe kino „APOLLO“ — Dominikańska 26.

— Monumentalna kreacja najgenialniejszej aktorki filmowej HELENY HAYES w roli „KOBIECY Z ULICY“ w wielkim dramacie zyciowym

— **Dlaczego zgrzeszyłam**

— W rolach męskich: LEVIS STONE, HELD HAMILTON

— Nadprogram Tygodnik Foxa. — WSTĘP OD 50 GR.

— ALLAN SULIVAN.

Wyspa Szczęścia

Fitch podszedł z wolna do łodzi. Łódź stała na brzegu lasu, daleko od morza, pomiędzy pniami dwóch palm. Fitch obejrzał ją okiem krytycznym, myśląc o projektowanej podróży, potem usiadł na jej dziobie i zapalił fajkę.

Kto inny wspomniaby zapewne towarzyszy, którzy tak niedawno zmarli na tej łodzi i zostali wyrzuceni z niej rekinami na pożarcie. Ale Fitch nie myślał o nich. Rozmyślał o tem tylko, czy trzy osoby będą mogły ulokować się wygodnie na tej łodzi, czy uda się załadować na nią dostateczny zapas wody i pożywienia, do czasu spotkania z jakimś okrętem?

Patrz! Na gładką, jakby polerowaną powierzchnię morza, której nie poruszały najmniejszy wietrzyk. Promienie słońca zdawały się lamać na powierzchni wody. Tworząc błyszczący dywan, tak połyskliwy, że oko nie mogło się na nim zatrzymać.

Za dziesięć dni wyspa ta zostanie poza nimi. Na horyzoncie ukazają się nowe wyspy... Potem zjawia się zbawczy okręt... Dobrze byłoby, gdyby Norton nie pojechał. Można by urządzić, żeby tak wzięć się na chyłność... Fitch wyobraził sobie siebie z Mariettą na łodzi. O, wtedy zmieniłaby swój ton!

Oczy Fitcha zatrzymały się na małym strumyczku, wpyłyającym z błotna w głębi wyspy. Zeskoczył z łodzi i spróbował wodę: była, jak przypuszczał słona.

Nikt z trojga robotników nie widział dotąd tego błotna. Pchany przez ciekawość, czy też chęć szukania przygód, Fitch obejrzał otaczające strumyk koleczka i zaczął się przetrzebić sobie drogę siekierą, zaczął więc pełznąć na czworakach, z trudem przeciskając się poprzez krzaki.

Kolące krzaki z dużemi ponsowemi kwiatami, tworzyły cały las dołoka.

Fitch zanim przepłynął potowę drogi, przeklął swój pomysł. Ale poswać

się naprzód było łatwiej, niż zawrócić. Musiał znieść niezliczone ukłócia kolców ale pełznąć dalej, niby olbrzymi robak.

Twarzą dotykał prawie ziemi, czując jej ciepły, mdły zapach. Ciszę maćł jedynie szelest jego ciała. Wreszcie znalazł się na odkrytym miejscu.

Przed sobą ujrzał zamiast spodziewanego błotna dużą lagunę wewnętrzną, ciągnącą się równolegle do brzegu morskiego, długość jej mogła stanowić około czterech mil, a szerokość 130 metrów. Lagunę otaczały kolczaste krzewy, a poza niemi rosły gesto wysokie, smukłe palmy.

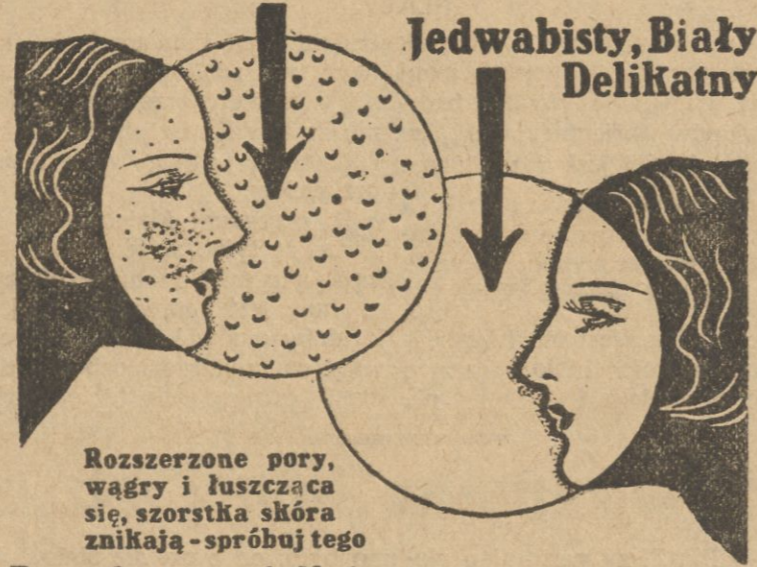
Fitch widział niezwykle jasne, prawie białe dno, pod zupełnie przezroczystą wodą. W wodzie pływały leniwe kolorowe ryby.

Zdawało mu się, że śni, że jest otoczony tęczą kolorową. Zaczarowanej ciszy nie maćł żaden dźwięk, ani ruch. Żaden ptak nie latał ponad wodą, która wydawała się martwa w swej przezroczystości i bezruchu. Nie było nawet żadnych wodorostów. W jednym miejscu leżała wyrwana przez burzę palma, a koło niej swym przycisnęła krzaki, a która zanurzyła w wodzie. W oddali szumiał przypływ Oceanu, a tutaj nierzuchmo słońce plawiło w swych promieniach zielone ściany dżungli, kryjącej w sobie niezgłębione tajemnice.

Wszystko było tak cudowne, że Fitch nie odważał się ani zachwytu, ani podziwu. Jedyną jego myślą było, że skoro jest pierwszym człowiekiem, który dotarł tutaj, może znajdzie jakąś zdobycz.

Znów zapalił fajeczkę i zaciskając ją w zębach, dotarł do leżącej palmy i, siedząc na niej okrakiem, z podkurconemi nogami, zaczął się posuwać nad wodą ku koronie drzewa. Pierwszą rzeczą, która zwróciła jego uwagę, była duża, powoli płynąca ryba, o bardzo wypukłych oczach, olbrzymią paszczą i z nawiąpół-przeźroczystym ciałem. Płynęła przy sa-

Nowy naskórek w ciągu 3-ch dni



Jedwabisty, Biały Delikatny

Rozszerzone pory, wagi i łuszcząca się, szorstka skóra znikają - spróbuj tego

Przepisu specjalisty

Tysiące kobiet mają rozszerzone pory nie wiedząc o tem. Każda rozszerzona pora powstaje z powiększenia skóry. Należy polozyc ares temu podrażnieniu, które powoduje odradzajace wagi, przysca, krosty, ciemna, bezbarwna cera i szorstka zgrubiala skóra. Znakomity paryski Krem Tokalon, kolor biały (nie tusty), zawiera nowy, cudowny, delikatny ekstrakt z kwiatow polozony z swietnym kremem 'olwa. Ma on wlasnosci scigajaca, wzmacniajaca i odzwycze wnika momentalnie w pory, usmie-

ru podrażnione gruczoły, sciga rozszerzone pory, rozpuszcza wagi, które same odpadaja, wybiela i wydelikatnia ciemna, szorstka skóra. Czynn najslabsza skóre swiezia i lekko wilgotna, lecz nie tłusta. Usuwa równie polystk z tustej cery lub blyszczącego nosa. Krem Tokalon (biały) nadaje skóre w ciągu 3 dni nieopisaną swiezosc i piękno — niemożliwe go osiagniecie żadnym innym sposobem. Należy używac go co rano. O ile sie ma zmarszczki i oslabione mięśnie twarzy, należy także używac go wieczór. Odzwycze dla Skóry Krem Tokalon (kolor różowy) — odzwycze i odmładza skóre podczas snu.

nego Mareckiego odwiedziono do szpitala sejmikowego zaś Marciszko został zatrzymany i oddany do Sądu Grodzkiego w Krynkach, celem zastosowania środka zapobiegawczego.

— TROCHE WIECEJ OPIEKI NAD KAPCIAMI SIĘ. — Niejednokrotnie pisaliśmy już o potrzebie urzadzania na Niemie laznek kapielowych.

Musimy przyznac, że również i nasz magistrat kilka lat temu myslal o tej sprawie, — lecz niestety, na „myśleniu“ sprawa a i pozostala.

Chcąc sie troche ochłodzic, mieszkancy mia sta tysiącami wprost oblegajac brzegi Niemna i kapią sie, nie bacząc na to, czy dany odcinek rzeki nadaje sie pod wzgledem bezpieczenstwa do kąpienia się.

Jeżeli czlowiek dorosly orientuje sie w tej sprawie troche lepiej, to dzieci kapią sie wszę dzie.

Stan taki moze wywolac fatalne skutki, — wobec czego władze bezpieczenstwa, powolane do czuwania nad brzegami Niemna, powinny byloby jak najrychleji wydzielic takie miejscisca rzeki, które nadaję sie pod wzgledem bezpieczenstwa do kąpienia się i surowo karac tych, którzy nie zastosuję sie do tego rozporzadzania i nadal kapię się będą w miejscach zakazanych.

— TEATR MIEJSKI. Dziś w niedziele 16 b. m. o godz. 8.15 (wiecz. 4 aktowa komedia Marcella Paynoia p. t. „Marjusz“ w reż. p. Franciszka Baya. Ceny miejsc zmniejszone.

— SPORT. — W niedziele dnia 16 bm. o

— **Baczność! Sprawdzcie**

— Zanim dacie ogłoszenie do SŁOWA oraz do wszystkich pism TANIÓ i bardzo wygodnie jest załatwić za pośrednictwem Biura Reklamowego S. GRABOWSKIEGO

— Garbarska 1, tel. 82.

— **nowogrodzka**

— PRZYJECIA U P. WOJEWODY.

W dniu 15 b. m. p. wojewoda Swiderski przyjął p. senatora O. Jeleniskiego.

— ZJAZD PRZEWODNICZYCH I URZĘDOW ROZJEMCZYCH I KIER. DELEGATUR POWIAT. DO SPRAW finansowo - rolnych. W dniu 14 b. m. pod przewodnictwem p. wojewody Swiderskiego odbył się zjazd przewodniczących urzędów rozjemczych i kierowników delegatur powiatowych do spraw finansowo - rolnych. W zjeździe wzięli udział delegaci Ministerstwa Rolnictwa, przedstawiciele Okr. Urzedu Wziemskiego, wojewódzkiego Komitetu finansowo - rolnego w Brzesolu, przewodniczący Wojew. Urzedu Rozjemczego z Nowogrodka, naczelnik Wydziału Rolnego Urzedu Wojewódzkiego, oraz kierownik biura wojew. komit. finansowo - roln.

Podczas zjazdu delegaci Ministerstwa Rolnictwa wygloszili dwa referaty o urzadzach rozjemczych i biurach komitetow finansowo - rolnych, przyzem rowniezala sie dardzo obszerna dyskusja.

— POSIEDZENIE WOJ. KOM. OBYWATELSKIEGO „SWIETA MŁODEJ WSI“ W NOWOGRODKU. W dniu 14 b. m. w sali konferencyjnej starostwa powiatowego odbylo sie posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego — „Swieta Młodej wsi“.

Na zebraniu omawiano sprawy organizacyjne, majacych sie odbyc dożynki wojewódzkie.

Będzie to pierwsza tego rodzaju uroczystosc na terenie województwa Nowogrodzkiego.

Termin „Swieta Młodej Wsi“ — ustalono na dzien 17 wrzesnia.

mem dnie. Fitch obserwowal ja, jak podnosila male wiry piasku, przy rytmicznych poruszeniach ogona. Znikla, plynac ku głębszej wodzie, ku środkowi laguny. Sledzac ja, Fitch dostrzegl w odleglosci trzydziestu krokow od brzegu, dużą muszle.

Palacz wplil sie w nią wzrokiem, nie wierzac wlasnym oczom i mrugajac nerwowo ze zdumienia. Odruchem, aby sprawdzic, czy to nie miraż i znów pochylil się nad wodą, zahyptonizowany cudnym widokiem. Krew tępnila w jego skroniach, a oczy omal nie wyskoczyly z orbit, jak u tej wielkiej ryby, której zawdzięczal to zdumiewajace odkrycie.

Fitch widywal tysiące takich muszli podczas podróży do Australji po zatoce Perskiej. Ale nigdy nie widzial i nie slyszal o ich istnieniu w tych okolicach Oceanu Spokojnego. Soiskajac kolanami pień palmy, patrzyl w wodę, nie mogac oderwac oczu od muszli.

Cud się stawal oczywistym: wolno, bardzo wolno otwierala sie szara muszla, odsłaniając miękkie, sliske wnętrze, wielkosci dloni czlowieka. Niby gabika wyplynęla przez brzeg muszli, a w tej sliskiej masie blysznela duża, różowa perła! Delikatny opalowy odcień nadawala jej zielonawa woda. Obok, na piasku widnielala ciemna smuga — cien pnia palmy. Fitch siedzial długo nieruchomo, zapominajac o fajce, która zgasla mu w zębach. Ze wzruszenia to zamykal oczy, to otwieral, wpatrujacy się z mienoscyną chciwoscia w cudem znalezionej muszle. Mysl palacza pracowala z wytezeniem. Musial przedewszystkiem zachowac tę sprawe w tajemnicy. Chociaz on sam dal projekt nazwania wyspy — Szczęscia, nie myslal stosowac sie do tej nazwy. Juz teraz wyobrazil sobie bogstwa, które zdobedzie, ale... ileż to jeszcze trudności miał do przetrzymania! Przedewszystkiem: jak wydobyc muszle, nie budzac podejrzen u towarzyszy niedoli?

W miare, jak oczy jego przyzwyczajaly sie do blasku, zaczął znajdowac coraz to inne muszle, w dalszych i głębszych miejscach. Kiedy znów zwrócił oczy na pierwszą, żywa, maciac perlową

CASINO „SIEDMA TWARZY“ w roli głównej mistrz maski, następcza Lon Chaney'a PAWEŁ MUNI

2) „JEJ GRZECH“ sensacyjny dźwiękowy z Dorothy Mac-Caill Joel M-c Crez, bohater filmu „Rajski Plak“ — Ceny znizone: Balkon dzien, 25 gr. Balkon wiecz. 40 gr.

HELIOS „Kobieta z bruku“ w roli głównej ognista meksykanka LUPE VELEZ

2) „SZALEŃCY“ Film polski Ceny znizone: Na 1 seans balkon 25 gr., parter 54 gr., wieczor. 40 gr.

PAN „MILCZĄCY WRÓG“ Dla młodzieży dowolnej Ostatnie dni! Fascynujący film egzotyyczny p. t. „MILCZĄCY WRÓG“ oraz najnowsz. dźwiękowiec sensacyjny pełen przygód, wzruszeń i emocji p. t. „BIAŁY MUSTANG“ oto najciekawszy podwójny program, który każdy powinien zobaczyć! — Ceny na 1 s. balkon 25 gr. Parter 54 gr.

Światowej sławy kapiele borowinowe siarczano-jodowe Kemerli (Lotwa) od 1838—1933

Sezon kuracyjno - kapielowy od 29 maja do 14 października

Niezastapione wyniki w reumatyzmie, artretyzmie, neuralgji, zwłaszcza — ischias i chorobach: kobjeich, serca, stawow, i skronych; znakomity wyniki w chorobach żoladka, watroby, kamieniach zolcowych, nerek, mowowych, jak rowniez przy bronchitis, astmie, zwapieniu naczykrwionośnych, podwyższonym ciśnieniu krwi, otępiosci, bezdzietnosci.

Środki lecznicze: kapiele i okłady siarczane - borowinowe, kapiele jelitowe, kwas węglowy, tlen i inne nowoczesne środki, inhalacje, pijalnia wód.

Piękny park i wspaniala plaża; 2 razy dziennie koncerty symfoniczne, teatr, wieczerzy taneczne, niemiecka biblioteka i czytelnia, wszelkie sporty. Wspaniale urzadzono pensjonaty i willa, tamie osobne pokoje (od zł. 0.85 dziennie) które nawet najmniej zamożnym umozliwiają leczenie w Kemerli. — Bezposrednie polaczenie kolejowe Wilno — Riga — Kemerli II kl. zł. 31.42, III kl. 22.60. — Zapelnia kuracja (wyżywienie, mieszkanie, taksa kuracyjna, środki lecznicze) i opieku lekarska (za 2 tygodnie: od zł. 125 wzywz. To samo za 1 miesiac od zł. 200 — wzywz. Wszystkie lekarze, dentyści, i dziennikarze za naturalne środki lecznicze i takse kuracyjna nie placą; ich rodziny placę polowe. Gdy szukacie uzdrowienia, mimo utracenia nadziei i użycia wszystkiego możliwego, nie zapominajcie, że „Kemerli“ wam nietylko ulęwe w cierpieniach, ale też prawie zawsze całkowite uleczenie przyniesie, jak to miało miejsce w niezliczonych wypadkach. — Blizsze informacje bezplatnie: Lotwa, „Kemerli“ Zarząd Zdrojowy.

FORD osobowy. Powozy do sprzedania. Konia na wycieczki i do wynajęcia. Szepczyckiego 5 tel. 1301.

LEKCJE Pianistka, dobry pedagog. Pragnęby udzielic lekcji muzyki 1 i 2-iej podług sie innej pracy. Łazienka w gloszenia adresowac proszę: Warszawa, Sienna 28 m. 22 Kazimiera Kalutyńska.

POSZUKUJĄ PRACY

POSZUKUJE MIESZKANIA z 4-ch, wględnie 5-ciu pokoi, ze wszystkimi wygodami, przy ul. Mickiewicza, — Zam-buchalter - Bilan kowej — Wilenskiej, SISTA ze znajomoscia lub przylegajacych do buchalterji hadi, przytch. ulic. Dzierzawę mogę zaplacic za czas nej przyjmie pracę ze dluzszy. Oferty do Biu minimalne wynagar. w Ra reklamowego, Gar-Wilno lub na prowincji barska I pod „Mieszka Wilno, Garbarska 17 - 10.

MIESZKANIE STUDENT 2 i 3 - pokojowe ze udzieli pomocy w nauzeszkoleniu wygoda - ce, przyjmie wszelkie inne zajecia za samo utrzymanie — chętnie na wieś. Zgloszenia pod: Wilno, ul. Zamko wa nr 5 (sklep owocowy). Fr. Krymski.

Były urzędnik pocztowy, pisze na maszynie poszukuje posady biurowej ekspedjenta lub innej. Oferty do Redakcji „Słowa, pod „Młody“

JAKIEJKOLWIEK pracy poszukuje czlowiek uczciwy, pracowity, samotny, polozony przez osoby znane. — Werkowska 30 m. 1 Kazimierz Kirjaki.

SŁUZACA młoda poszukuje posady do wszystkiego. — Ul. Zawalza 3 m. 14.

PENSJONAT w Andrzejkowie nad Swietizą Wandy Kulwiec - Frydrychowej. Pokoje stoneczne wspólny salon i taras, biblioteka, pianino, kuchnia wiejska, posilek 4 razy dziennie. Dostawna kapiel, auto, dojazd z Baranowicz lub Nowogrodka autobusem. Ceny 3.50, 4 i 4.50 w zależności od pokoju. — Poczta Walówka koło Nowogrodka Andrzejkowo.

Różne Patronat Wieżenny w Wilnie zwraca się do ludzi dobrej woli z gorącą prosba o stare ubranie i bielizne dla b. wieźniow i ich rodzic. Ofiary prosimy stero wywrazc na ul. 3-go Maja gmach Sęda Grodzkiego, parter, pod Grodzki 15.

Zwraca się uwagę na ogłoszenia w numerze z dnia 13 lipca r. b. o przetargu na budowę 30 domków drewnianych dla „III-go Osiędla Łączności“ w Babicach pod Warszawą.

FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILENIN I S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843. Jedynie, typlinie, slony, gabiny, lózka riklowane i angielskie, kredensy, stoly, szaty, biura, krzesla dębowe i t.p. Ceny znacznie znizone.

MAJUPORCZYWSZE BOLE GŁOWY USUWA KOWALSKINA

ALE KONIECZNE Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM SERCE W PIERSCY

KUPNO I SPRZEDAŻ

Lekarze DOKTOR Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne, narządow moczowych. od 9 do 1 i od 5 do 8 wieczorem. Ul. Mickiewicza 24.

DOKTOR ZELDOWICZOWA kobiece, weneryczne narządow moczowych od 12 — 2 i od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.

DO SPRZEDANIA w Wilnie, w średniociu plan frontowy z ogrodem owocowym. — ul. Wileńska 7, tel. 10-67. Bernardyński 3, Kowozan, godz. 2 — 4.

Dr. Wolfson Choroby skórne, weneryczne i moczopielowe. Wiedomość: — zaułek Wileńska 7, tel. 10-67. Bernardyński 3, Kowozan, godz. 9 — 1 i 4 — 8.

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środki od odcisków Prow. A. PAKA.

D-r. med. HENRYK RUDZIŃSKI przeprowadził się ul. Mickiewicza 22-a m. 20 Ordynacje codziennie od 4 m. 30 — 6 godz. prócz świąt

Wspomnił też o zatoce Perskiej. — Tam są dobre połowy perel — wtraćil Norton. Fitch zmieszal się. — Tak — mruknął niedbale, po jakimś czasie. — Ale teraz nie tam prawie nie zostało się. Wszystko wyłapano. Najblizsze miejsce perel to brzegi Australji. — O! — zawołała Marietta! — Jak cudnie byłoby znalezc perly! Czy to możliwe?

Przypominając sobie godzinę później, przed zaśnięciem te rozmowe, Fitch zdecydował, że zachowywał się bardzo ostrożnie i rozumnie. — Szukają ich bardzo głęboko na dnie. Potrzeba do tego nurków — murzynow. Oni spuszczaają się na dno z liną, która ma przywiązany kamień. Biali mają ubrania nurkow. To pewniejsze, ale drogo kosztuje. Może tu i są jakieś perly, ale nie dla nas! Ale! żeby tu były perly, chmara statków by się tu krecila, przy brzegach!

Marietta umilkla, rozczarowana. Zdązyla juz wyobrazic sobie tyle cudnych rzeczy... Ale to pozostalo w dziedzinie mirażow! — Można by spróbować — zauwazył Norton — ja umiem plywac pod wodą. — Pod wodą? — ton palacza nie zdradzal napiecia zainteresowania. — To nie jest wcale trudne... — Nigdy nie spotykales rekinow? — Nawet nie myslalem o nich... Zreszta, podobno rekiny nie są chciwe na miego ludzkie... Norton nagle urwal, na wspomnienie jednego z robotkow, który zwarzowal w ich szalupie i rzucil się do morza. Fitch wzruszył ramionami — ten epizod byl dla niego dawno przebrzmiala sprawa. Opowiedzial zaraz o kolezcie z dna statku, który przez nieostrozność kapal się w porcie Batawji. — Norton rzucil na niego blystre spojrzenie: — Chcesz tutaj uczyc się plywac? Palacz zaczął rozwodzić się szczegolowo nad tem, że niema żadnego niebezpieczenstwa, że można wyjechać lodzią i przetrzucic dwa sznury do brzegu; ply-

wanie pomiędzy sznurami będzie zupełnie bezpieczne, bo rekiny nie odważą się przylpnąć na to miejsce. — Zreszta, jeżeli boisz się, to nie trzeba — dodal wspanialomyślnie. Ja, to nie boję się, a i rekinow nie widzieliśmy tu ani razu! Norton nie sprzeciwiał się dluzej. — Wkrótce zeczeli lekcje. Rozebrani weszli do wody. Fitch był pełen zapału, uderzał rękami wodę z energią i siłą, naprzód ciesząc się zwycięstwem nad żywiołem. Jego silne, mokre ciało aż blyszczalo w promieniach zachodu. — Czy możesz widziec, kiedy pływasz pod wodą? Norton pokazal mu, jak to robi. Ale Fitch nie umial plywac pod wodą z otwartemi oczyma. To przynębiło go... Wyszedł na brzeg i usiadł na piasku, ważąc w sercu swą tajemnicę i zastanawiając się nad tem, czy nie lepiej bylo podzielic się z nią z Nortone, za cene połowy hupu. Juz wyobrazal sobie Norton, pełznącego po dnie laguny, niby kraba olbrzymiego, — o, Norton potrafily by to zrobic. Ale potrafilyby rowniez schowac w ustach perle!... Ta ostatnia refleksja byla dostateczna, aby wyrzec się myśli o wspólnictwie. Następnego dnia, Fitch wyrabal siecienkę poprzez krzewy, ale pozostawil wiejsie nietknięte i starannie zamiótł ślady od strony brzegu. Chwilami ogarniala go panika, biegl do laguny, aby przekonać się, że muszla leży na miejscu, że piasek jej nie ukrył... Z głową opuszczoną do samej wody, usniechal się radośnie stwierdzając, że może juz patrzec w wodzie. Dużo razy powtarzal ten manewr, ciesząc się z postępów. Podnosząc, ociekającą wodą głowę, ogładal się ze strachem, czy Marietta i Norton nie wyszlyli go... Ale niktogo nie bylo. Skarby nadal stanowiły jego niepodzielna własność.

D. C. N.